



## RECTOR Polska umacnia się na krajowym rynku

Z Tomaszem Chmielowcem, Dyrektorem Operacyjnym spółki RECTOR Polska, rozmawia Danuta Matynia

**Danuta Matynia:** *Od jak dawna istnieje firma Rector Lesage i jaką pozycję ma na europejskim rynku?*

**Tomasz Chmielowiec:** Rector Lesage jest firmą rodzinną, do której należy cały kapitał. Została założona przez **Oscara Lesage** prawie 125 lat temu, a jego prawnuk, **Remi Lesage** jest obecnie przewodniczącym Rady Nadzorczej. Głównym produktem, rozwijanym od ponad 60 lat, są systemy stropowe bazujące na prefabrykowanej żelbetowej sprężonej belce stropowej. We Francji firma oferuje także m.in. filigrany, sprężone płyty kanałowe i ściany filigranowe. Obecnie Grupa Rector Lesage ma silną pozycję na europejskim rynku prefabrykowanych systemów stropowych. Należy do niej 18 zakładów produkcyjnych, w tym 14 we Francji oraz po dwa w Belgii i Polsce. W sumie zatrudnia ok. 1000 osób, a roczne obroty Grupy wynoszą ponad 250 mln euro.

**DM:** *RECTOR Polska jest spółką zależną od Rector Lesage. Co skłoniło Francuzów do uruchomienia produkcji w Polsce?*

**TCh:** Rector jest obecny na polskim rynku od 2003 r. Grupa Lesage zainteresowała się Polską przede wszystkim z powodu wielkości rynku i jego dynamiki. To, że jesteśmy najszybciej rozwijającym się krajem Europy Środkowej, gwarantowało firmie odpowiednie perspektywy rozwoju. W 2009 r. spółka RECTOR Polska uruchomiła pierwszy

zakład w Chrzanowie (woj. małopolskie), a w 2020 r. rozpoczęła produkcję w drugiej fabryce zlokalizowanej w Mszczonowie (woj. mazowieckie).

Polska została też uznana za doskonałą bazę wypadową do krajów ościennych, dlatego w 2011 r. spółka RECTOR Polska utworzyła oddziały w Czechach i na Słowacji, gdzie rozpoczęto dystrybucję systemów stropowych Rector. Jestem przekonany, iż wyniki polskiej spółki potwierdziły, że wybrano dobry kierunek rozwoju.

**DM:** *Wspomniał Pan o fabryce w Mszczonowie, którą uroczyste otworzono 17 września br. Proszę o szczegóły dotyczące tej inwestycji.*

**TCh:** Fabryka rozpoczęła pracę w 2020 r., ale ze względu na okres pandemii dopiero po roku od uruchomienia produkcji mogliśmy dokonać jej uroczystego otwarcia. Hala produkcyjna ma ponad 4000 m<sup>2</sup> i mieści się na terenie prawie 5 ha. Jest to bardzo nowoczesny zakład, wyposażony w maszyny i urządzenia najnowszej generacji. Ze względu na wytwarzane elementy, dysponujemy technologią produkcji, gdzie beton jest wylewany do form (sprężone belki stropowe, nadproża i podciąg) i technologią z wykorzystaniem wibroprasy (pustaki stropowe). Docelowo roczna produkcja pozwoli na dostarczanie elementów do budowy ok. 1 mln m<sup>2</sup> stropów.

**DM:** *Jakie wyroby oferuje obecnie RECTOR Polska?*

**TCh:** W Polsce produkujemy belki sprężone, nadproża, podciąg i pustaki stropowe. Stanowi to ponad 85% naszej sprzedaży. Pozostałe wyroby w naszej ofercie to m.in. siatka zgrzewana, wypełnienia RECTOLIGHT i kształtki wieńcowe. Największym zainteresowaniem cieszy się system stropowy RECTOBETON (belka stropowa + betonowy pustak stropowy). RECTOBETON oprócz nośności i rozpiętości (do 10 m), to przede wszystkim bardzo dobre charakterystyki akustyczne i przeciwpożarowe. Natomiast to, co klienci najbardziej cenią w systemie RECTOLIGHT, to przede wszystkim jego duża nośność i lekkość. To idealne rozwiązanie do zastosowania m.in. w przypadku renowacji (wymiany stropów) obiektów zabytkowych, a także budynków użyteczności publicznej i domów jednorodzinnych.

**DM:** *Jaką pozycję na rynku prefabrykatów betonowych ma RECTOR Polska? Czy prefabrykacja betonowa w Polsce ma coraz silniejszą pozycję?*

**TCh:** Nasz udział w rynku wynosi ponad 500 tys. m<sup>2</sup> stropów rocznie. Uważam, że przyszłość należy do prefabrykacji. Potwierdzają to etapy rozwoju gospodarek w Europie Zachodniej, a Polska podąża zblizoną ścieżką. Po pierwsze, prefabrykacja to czas, a czas to pieniądz, czyli istotny aspekt ekonomiczny. Po drugie, prefabrykacja to powtarzalność produkcji, czyli aspekt jakościowy. Po trzecie, prefabrykacja będzie miała bardzo waż-

na rolę w ograniczaniu śladu węglowego przez szeroko pojęte innowacje nie tylko w produktach, ale też procesie produkcyjnym. Ten aspekt ekologiczny, mający coraz większe znaczenie we współczesnym budownictwie, będzie istotnym „game changerem” w najbliższych latach.

**DM: Jakie korzyści inwestorowi, projektantowi, wykonawcy, użytkownikowi obiektu przyniesie zastosowanie stropów Rector? Proszę o przykłady.**

**TCh:** Bardzo blisko współpracujemy z przedstawicielami wymienionych uczestników procesu budowlanego. We współpracy z inwestorami i projektantami możemy pochylić się nad danym projektem już w fazie koncepcyjnej. Pozwala to na efektywne zaprojektowanie stropu „uszytego na miarę”, np. na przygotowanie konkretnego rozwiązania stropowego w przypadku budynku wielorodzinnego, zgodnie z założeniami projektanta, potrzebujemy tylko kilku dni. Wykonawcy również są przez nas „zaopiekowani” na każdym etapie współpracy. Nasi doradcy służą nie tylko wsparciem technicznym, ale bardzo często szkolą ekipy wykonawców na początku inwestycji. Bardzo dobrym ruchem było zaferowanie w Polsce systemu stropowego RECTOLIGHT. Jego montaż jest wyjątkowo łatwy i szybki. Ułożenie stropu o powierzchni 100 m<sup>2</sup> zajmuje dwóm osobom tylko 3,5 h. Wynika to m.in. z bardzo małej masy elementów: panel długości 1,3 m waży zaledwie 4,5 kg! Niewielka masa i ergonomiczne ukształtowanie elementów przekładają się także na znaczną redukcję kosztów transportu – z jednej palety elementów stropowych wykonuje się 70 – 90 m<sup>2</sup> stropu. Dodatkowo możliwy jest bezpodporowy montaż stropów do rozpiętości 6 m, co daje kolejne oszczędności na podporach montażowych.

**DM: Jakie najciekawsze realizacje w Polsce z zastosowaniem stropów Rector można wymienić?**

**TCh:** Firma RECTOR Polska ma w portfolio wiele interesujących realizacji obiektów mieszkalnych i niemieszkalnych. Jedną z ciekawszych i jednocześnie największych realizacji jest zespół budynków wielorodzinnych w Radomiu – Osiedle Wyścigowa. Kompleks

składa się z siedmiu czterokondygnacyjnych budynków wraz z garażami podziemnymi o łącznej powierzchni ok. 52 000 m<sup>2</sup>. Oczywiście osiedli tego typu realizujemy w całej Polsce wiele. W przypadku budynków użyteczności publicznej do największych należały: kompleksy szkolno-przedszkolne w Warszawie przy ul. Ceramicznej oraz przy ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, a także w Lublinie przy ul. Berylowej. W przypadku budynków niemieszkalnych z naszej technologii korzystają również inwestorzy prywatni budujący obiekty biurowe, użytkowe czy o przeznaczeniu turystycznym. Ciekawymi przykładami mogą być cztery kompleksy nadmorskie w czterech różnych lokalizacjach realizowane dla „Holiday Spa & Resort” czy cztery budynki hotelowe „Tremonti Ski & Bike Resort” w Karpaczu.

Nie zapominajmy również o renowacjach starych, często przedwojennych kamienic, które m.in. dzięki zastosowaniu stropów RECTOLIGHT mogą odzyskać dawny blask i świetność. Poza niezliczoną liczbą kamienic (głównie dla inwestorów prywatnych), uczestniczyliśmy również w takich projektach, jak odbudowany szpital w Krakowie przy ul. Babińskiego, odrestaurowany Dworzec Główny PKP w Gliwicach czy Zamek w Gniewie.

**DM: Jaki był 2020 r. dla spółki RECTOR Polska, a jakie I półrocze bieżącego roku?**

**TCh:** W 2020 r. zanotowaliśmy spadek obrotów na poziomie ok. 3%, co uznaję za bardzo dobry wynik. Natomiast I półrocze 2021 r. charakteryzowało się dużą dynamiką w całym budownictwie, a RECTOR Polska zanotował dwucyfrowy wzrost.

**DM: Od 2009 r. zarządza Pan spółką RECTOR Polska. Z jakich osiągnięć firmy jest Pan najbardziej dumny? A co w ciągu tych przeszło dziesięciu lat było dla Pana najtrudniejsze?**

**TCh:** Z wielu osiągnięć jestem bardzo dumny. Na pierwszym miejscu wymienię współpracowników, z którymi mam szczęście pracować, a którzy każdego dnia budują naszą pozycję na rynku. Jesteśmy firmą rodzinną i w takiej atmosferze staramy się pracować. Od 2009 r.

potroiliśmy liczebność naszego zespołu i obecnie zatrudniamy ok. 80 osób. W tym okresie, dzięki partnerskiej współpracy z naszymi kontrahentami, obroty zwiększyły się czterokrotnie. Chciałbym również wspomnieć o rozwoju firmy w Słowacji i Czechach, gdzie generujemy już 15% naszych przychodów.

Na pewno na przestrzeni dwunastu lat, od kiedy kieruję spółką RECTOR Polska, nie brakowało trudnych chwil. Na początku zderzyliśmy się z kryzysem gospodarczym, i to w momencie, kiedy otworzyliśmy pierwszy zakład produkcyjny. Każdego roku udowadniałoby, że wejście Grupy Lesage do Polski było dobrym krokiem, a z kolejnymi latami miało to już odzwierciedlenie w wynikach. Trudne momenty to również te, związane z reorganizacją struktury i koniecznością rezygnacji ze współpracy z niektórymi osobami. Nie będę wspominał zbyt obszernie o nie zawsze uczciwej konkurencji ze strony innych spółek, ale sytuacje, z którymi mieliśmy do czynienia, bardzo nas wzmocniły i pokazały prawdziwego ducha zespołu.

**DM: Jakie plany ma RECTOR Polska na kolejne lata?**

**TCh:** Wraz z uruchomieniem zakładu w Mszczonowie chcemy przede wszystkim umocnić naszą pozycję w centralnej i północnej Polsce. Na pewno będziemy chcieli bardzo szybko wykorzystać potencjał drugiej fabryki, szczególnie w okresie obecnej koniunktury. Widzimy również nie w pełni wykorzystany potencjał w Czechach, szczególnie w okolicach Pragi, gdzie w zeszłym roku uruchomiliśmy magazyn i liczba obsługiwanych inwestycji systematycznie rośnie. Kolejne lata to niewątpliwie wyzwania związane z ograniczaniem śladu węglowego przez instalowanie alternatywnych źródeł energii, optymalizację receptur mieszanek betonowych i projekty społecznie odpowiedzialne, w które będziemy się angażować. Wierzę też, że o trzecim zakładzie produkcyjnym RECTORA usłyszymy nie za 11 lat (tyle minęło od uruchomienia zakładu w Chrzanowie w 2009 r.), ale dużo szybciej.

**DM: Serdecznie dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych sukcesów i realizacji ambitnych planów.**